

łych i stwierdzał przekrwienie w płucach, nerkach i wątrobie, zmiany tłuszczowe w nerkach i główne w wątrobie, w której tłuszcz spotyka się najobficiej na obwodzie, pozatem jednak na całej przestrzeni zrazika. Niektóre części ośrodkowego układu nerwowego (rdzeń przedłużony i most) wykazują rozpad i zanik ciałek Nissla (tygroliza). Spostrzegano te zmiany w jądrze nerwu podjęzykowego, w jądrze dwuznacznym (nucleus ambiguus), w jądrze tylnym nerwu błędnego, w jądrze środkowym nerwu okoruchowego i w komórkach Purkiniego w mózdzku (Marinesco, Kempner i Pollack, Ossipoff, Römer i Stein⁵⁾ v. Ermengem sądzi, że zmiany te są pierwotne i powstały pod wpływem jadu.

Dickson natomiast, który u zwierząt przy doświadczalnym przewlekłym otruciu jadem kiszkowca widział przekrwienie, zmiany krwotoczne w oponach mózgowych, mózgu i rdzeniu, tworzenie się zakrzepów oraz zamknięcie światła w małych naczyniach ośrodkowego układu nerwowego, jest zdania, że zmiany w komórkach nerwowych rozwijają się wtórnie wskutek zmian w krążeniu. Cowdry i Nicholson, którzy przeprowadzali doświadczalne badania nad otruciem jadem kiszkowca na myszach, świnkach morskich i królikach, nie stwierdzili w ośrodkowym układzie nerwowym jakiegokolwiek zmian, zależnych od jadu. Przemawiałoby to zgodnie z wynikami doświadczalnych badań fizjologicznych Dicksona i Shevky'ego za przypuszczeniem, że jad kiszkowca działa na zakończenia nerwów ruchowych; jad nie wywiera natomiast wpływu ani na włókna czuciowe nerwów obwodowych, ani na komórki mięśni gładkich i prążkowanych. Dickson i Shevky sądzą, że zaburzenia czynnościowe, stwierdzone w układzie nerwowym dowolnym i mimowolnym, najzupełniej tłumaczą charakterystyczne objawy otrucia kielbasianego. Pogląd ten odbiega od zapatrywań dawniejszych, tłumaczących zaburzenia nerwoporażenne w otruciu kielbasianem u człowieka zmianami w ośrodkowym układzie nerwowym.

Odporność. Różnice wrażliwości na jad spotykane u zwierząt oraz spostrzeżenia u ludzi, które dowodzą, że nie wszyscy spożywający jadowite potrawy ulegają otruciu, pozwalająby przypuszczać istnienie odporności wrodzonej. W każdym bowiem dotychczas opisanem otruciu zbiorowem stwierdzono, że niektóre jednostki, które spożywały te same jadowite potrawy, nie uległy otruciu, inne wykazywały jedynie objawy poronne. K. F. Meyer przytacza przypadek, w którym żona po spożyciu bardzo jadowitej przyprawy oliwkowej zmarła, mąż natomiast nie zachorował. Spostrzeżenia te nie mogą świadczyć według mego zdania o odporności wrodzonej. Znany jest bowiem fakt nierównomiernego rozmieszczenia jadu w danym środku spożywczym, co, jak również

⁵⁾ cyt. wedł. van Ermengema.